

WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 3 marzec 2016 rok

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

Wielkanoc to czas, kiedy przekonujemy się, że nadzieja zawieść nie może,
miłość nigdy nie umiera, a dobro zawsze zwycięża.

To przekonanie czerpiemy od Zmartwychwstałego Chrystusa,
który jest tego gwarantem i źródłem w sercach wiernych.

Niech nadchodzące Święta Wielkanocne
będą dla naszych mieszkańców pełne nadziei i wiary.
Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
radosnych spotkań przy wielkanocnym stole oraz smacznego jajka,
pogody ducha i optymizmu życzą
w imieniu swoim i samorządu gminnego

Przewodniczący Rady Gminy
Dariusz Plazuk

Wójt Gminy
Wiesław Panasiuk



Kalendarium

2-6 luty

W toku tegorocznej kampanii sprawozdawczo - wyborczej jednostek OSP odbyły się zebrania w: Cełujkach, Woskrzenicach Małych, Hrudzie i Sławacinku Starym. W Cełujkach i Hrudzie doszło do zmiany prezesa.

9 luty

Wójt **Wiesław Panasiuk** przebywał w Lublinie, gdzie spotkał się z marszałkiem województwa lubelskiego **Sławomirem Sosnowskim**. Rozmawiano m.in. o terminach składania wniosków aplikacyjnych o dotacje na inwestycje gminne.

16 luty

Obradowała Rada Gminy. Radni zaakceptowali potrzebę zwiększenia dopłat do komunikacji miejskiej, obsługującej też miejscowości gminne oraz zdecydowali o uruchomieniu nowej trasy z Białej Podlaskiej do Cicibora Dużego. Decyzja ucieszyła bardzo mieszkańców tej miejscowości, dojeżdżających do szkół i zakładów pracy. Do tej pory mogli oni liczyć tylko na transport prywatny lub autobusy spółki Garden Servis.

23 luty

W Jażwinach doszło do spotkania wójta **Wiesława Panasiuka** z członkami tamtejszej rady sołeckiej. Rozmawiano o zaplanowanym na ten rok gruntownym remoncie świetlicy wiejskiej. Radni przeznaczili na ten cel 100 tys. zł.

25 luty

W sali konferencyjnej UM przy ul. Brzeskiej miała miejsca debata społeczna dotycząca mieszkańców powiatu

białskiego. Funkcjonariusze omówili zanotowane zdarzenia minionego roku i zwrócili uwagę jak bronić się przed zagrożeniami ze strony grasujących coraz częściej oszustów. W spotkaniu uczestniczył zastępca wójta **Adam Olesiejuk**.

27 luty

W siedzibie ODR w Grabanowie doszło do kolejnej konferencji pszczelarskiej. W gronie znawców pszczelarstwa i właścicieli pasiek rozmawiano o zagrożeniach, jakie stwarzają pasożyty w rodzinach pszczołach. Pochwalono się też dorobkiem pszczelarzy i pasieki z Grabanowa. Gminę reprezentował w obradach zastępca wójta **Adam Olesiejuk**.

28 luty

Delegacja naszej gminy uczestniczyła w obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, składając kwiaty pod tablicą otwartą na murze Zakładu Karnego.

Tego dnia w hali sportowej PG w Ciciborze Dużym rozegrany został trzeci turniej LZS powiatu białskiego w piłce siatkowej. Zwycięzcą turnieju, czyli drużyna Gaj z Zalesia otrzymała puchar ufundowany przez wójta **Wiesława Panasiuka**, który otwierał turę rozgrywek.

Tego dnia po raz drugi miłośnicy kajaków spotkali się na zimowym spływie Krzną. Akcja rekreacyjna cieszyła się dużym zainteresowaniem. W spływie wzięło udział trzydzieści ośmiu wioślarzy. Były osoby w różnym wieku. Spływ rozpoczął się na moście w Rogoźniczce i zakończył przy plaży w Porosiukach. Pomysł spływu pojawił się, jako alternatywa na brak śniegu dla miłośników nart biegowych. Po pokonaniu prawie 12 km uczestnicy skorzystali z ogniska, ciepłej zupy i przekąsek. (g)



Pamięć o żołnierzach wyklętych



S e t k i b i a l c z a n uczestniczyło w miejskich obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Zorganizowano je 28 lutego. Uroczystości rozpoczęła

msza w kościele Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej, którą koncelebrowali proboszczowie białskich parafii. Dziekan **Marian Daniluk** nazwał w homilii żołnierzy wyklętych niezłomnymi bohaterami i zachęcił do wspominania tych,

którym bliskie były takie ideały, jak wolność i dobro ojczyzny. Tuż po mszy poczty sztandarowe, władze samorządowe oraz mieszkańcy przeszli ulicami miasta pod Zakład Karny, na którego ścianie zlokalizowana została tablica upamiętniająca żołnierzy wyklętych ufundowana przez fundację Kocham Podlasie. Umieszczono na niej inskrypcję: "Pamięci niezłomnych żołnierzy, którzy w obronie Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej przeciwstawili się komunistycznemu reżimowi." Pod tablicą przedstawiciele białskiej społeczności złożyli wiązanki kwiatów. Nie zabrakło takiej od Urzędu Gminy Biała Podlaska. W imieniu samorządu wystąpili: sekretarz gminy **Grażyna Majewska**, przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Plażuk** oraz radny powiatowy, zarazem inspektor ds. ochrony przeciwpożarowej **Czesław Pikacz**. Kontynuacją uroczystości był Bieg Wilczym Tropem. Wystartowało w nim prawie 500 zawodników. Na mecie biegu długości 5 km czekały pamiątkowe medale, gorąca herbata i grochówka. (g)

Świadczenia z programu Rodzina 500+

Wniosek o przyznanie świadczenia wychowawczego z programu Rodzina 500+ należy złożyć w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej. W przypadku osób ubiegających się o świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko GOPS dokona weryfikacji dochodów. Świadczenie będzie przysługiwało, jeśli dochód na osobę nie przekroczy **800 zł** miesięcznie, a w przypadku, kiedy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne dochód nie może przekroczyć **1200 zł** miesięcznie.

W takim przypadku do wniosku trzeba dołączyć: oświadczenie o dochodach innych niż podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób; w przypadku rolników – oświadczenie o wielkości gospodarstwa rolnego; w przypadku cudzoziemców określone zezwolenie na pobyt stały i pracę w Polsce; w przypadku rodziców adopcyjnych dokumenty dotyczące

przysposobienia. Do dochodu wlicza się alimenty od drugiego rodzica, a także świadczenie z funduszu alimentacyjnego. Rokiem kalendarzowym, który będzie brany pod uwagę przy ustalaniu prawa do świadczenia wychowawczego na pierwszy okres trwający od **1 kwietnia 2016 r. do 30 września 2017 r.** jest rok 2014. Świadczenia będą przekazywane na konto wskazane przez rodzica.

Wnioski będzie można składać od momentu startu programu czyli od **1 kwietnia br.** Jeżeli wniosek zostanie złożony w ciągu pierwszych 3 miesięcy tj. do 1 lipca br. rodzice dostaną wyrównanie od 1 kwietnia 2016 r. Pozwoli to uniknąć kolejek i zapewni płynność wypłat. W kolejnych miesiącach świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym rodzice złożą wniosek. Do programu można się włączyć w dowolnym momencie. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br. (x)

Z obrad samorządu

Radni poparli rezygnację z drugiej strefy

Lutowa sesja Rady Gminy rozpoczęła się od sprawozdania z działalności Gminnego Zespołu Interdyscyplinarnego w minionym roku. Przedstawiła go zebrany **Elżbieta Wawrzak**, pracownica GOPS. Z zaprezentowanych danych wynika, że przemoc w rodzinach bynajmniej nie słabnie. Tylko z powodu przemocy mężów wobec żon założono 49 "Niebieskich kart". Przy okazji wyjaśniania okoliczności wyszło na jaw, że w niektórych przypadkach przemoc ukrywana była latami. Przemoc fizyczna połączona z ekonomiczną prowadziła do poczucia zależności ofiary od sprawcy. Na szczęście, działalność pracowników socjalnych GOPS i wsparcie psychologiczne pozwalają zmieniać świadomość prześladowanych ofiar. Poważnego wsparcia udziela kobietom psycholog **Anna Mirońska - Kaczmarek**, która od maja ub. roku przeprowadziła wiele rozmów z osobami poddawanych przemocy. Niektóre z nich zdecydowały się złożyć wnioski o leczenie odwykowe swych partnerów.

W dalszej części obrad radni zaakceptowali zmiany w przyjętym wcześniej programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Dotyczyły one załącznika określającego zasady wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży oraz kontroli przestrzegania zasad obrotu tymi napojami.

Zanim radni zapoznali z projektem uchwały dotyczącej utrzymania lub rezygnacji z wyodrębniania w budżecie na 2017 r. funduszu sołeckiego, wójt **Wiesław Panasiuk** przypomniał nieporozumienia na tym tle, notowane w ostatnich dwóch latach. O wykorzystaniu funduszu społecznego decydują na zebraniu wiejskim sami mieszkańcy. Rzadko się jednak zdarza jednomyślność w tym względzie i zebranie, które ma łączyć miejscową społeczność, skutecznie ją dzieli. Ponieważ fundusz sołecki nie spełnia do końca pokładanej w nim roli, należałoby wprowadzić przynajmniej kilka korekt, aby pieniądze przyznawane mieszkańcom służyły istotnie ważnym celom społecznym, a nie organizowaniu np. festynów. Niektórzy sołtysi wypowiadają się wprost, że należałoby skończyć z marnotrawieniem pieniędzy na "wydumane cele". Wprowadzenie wójta nie zmieniło jednak poglądów radnych i w głosowaniu nad uchwałą większość wypowiedziała się za utrzymaniem funduszu sołeckiego w przyszłym roku.

Skarbnik gminy **Maria Klimiuk** przedstawiła zmiany w budżecie gminy na rok bieżący. Dotyczyły one autopoprawek m.in. w dotacji celowej dla Szkoły Podstawowej w Dokudowie, zwiększenia wydatków na honorarium kancelarii prawnej zajmującej się odzyskaniem podatku VAT, wpłaconego przez gminę przy okazji realizowanych inwestycji (jako kosztów niekwalifikowanych) oraz przeznaczenia 70 tys. zł na projektowanie urządzeń energii odnawialnej, o jakie ma ubiegać się gmina we wniosku kierowanym do Urzędu Marszałkowskiego. Przy okazji zmian budżetowych wypłynęła prezentowana już na łamach Wiadomości Gminnych sprawa zwiększonej dotacji do Urzędu Miasta na transport publiczny. Wójt **Wiesław Panasiuk** przypomniał okoliczności towarzyszące uchwalaniu budżetu na rok bieżący, w którym przewidziano

dotację w wysokości 340 tys. zł rocznie na rzecz Miejskiego Zakładu Komunikacji. Utrzymuje on 6 linii autobusowych kursujących do 10 miejscowości gminnych. Zgodnie z zawartą z miastem umową, gmina zobowiązała się dopłacać miastu 2,76 zł do każdego przejechanego wozokilometra. Po uchwaleniu przez radnych wielkości budżetu, prezydent miasta **Dariusz Stefaniuk** stwierdził, że możliwe jest wprowadzenie drugiej strefy w związku ze zbyt niską dotacją ze strony gminy. Rozpętała się niepotrzebna burza medialna, padały nieprzyjemne epitety. Mieszkańcy miejscowości gminnych naciskali na Urząd, aby utrzymać dopłaty i nie wprowadzać drugiej strefy, dzielącej pasażerów MZK na lepszych i gorszych. Początkowo prezydent domagał się zwiększenia dotacji o 80 tys. zł. Dlatego wójt poprosił o rozwiązanie problemu komisję budżetu, finansów i promocji Rady Gminy.

W obecności zainteresowanych sołtysów i członków zarządu MZK dokonano szczegółowej analizy kursów autobusowych. Analiza była bardzo solidna. Komisja uznała, że kilka kursów jest nieopłacalnych, bo nie jeździ nikt, albo jeżdżą zaledwie dwie osoby. Dlatego trzeba wprowadzić korekty i zlikwidować nierentowne kursy.

W ich miejsce, zgodnie z postulatem radnej **Sylwii Markowskiej**, postanowiono uruchomić dwa dodatkowe kursy autobusowe do Cicibora Dużego (rano i po południu). Radni jednogłośnie poparli ten projekt. Rezygnacja dotyczyła kursów do Sławacinka Starego i Czosnówki. W przyjętym stanowisku uznano, że drugiej strefy nie będzie, a gmina wyasygnuje 65 tys. zł z rezerwy budżetowej na dodatkową dotację dla miasta, co oznacza teraz stawkę 3,41 zł za wozokilometr. Autobusy ruszą w kierunku Cicibora Dużego w marcu lub kwietniu. Radna **Markowska** nie ukrywała zadowolenia z takiego rozstrzygnięcia. Radni zaakceptowali jeszcze zmiany w wieloletniej prognozie finansowej gminy. Na zakończenie obrad wójt poinformował o przygotowaniach samorządu do realizacji rządowego programu Rodzina 500+. Choć ma on ruszyć z początkiem kwietnia, na razie brakuje wskazówek i szczegółowych wytycznych. Wiadomo natomiast, że program (obowiązujący od drugiego dziecka w rodzinie) obejmie 3041 osób. Aby wypłacić im należne pieniądze, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zmuszony będzie zatrudnić dwie dodatkowe osoby. I choć samorządy są tylko listonoszem w przekazywaniu rządowych dotacji, istnieje obawa, że to właśnie na nich spadnie niezadowolenie ludzi z powodu realizacji programu. Wypłata dotacji ma rozpocząć się w kwietniu po uprzednim złożeniu przez zainteresowanych stosownego wniosku. Wójt odpowiedział też na zapytanie radnego **Antoniego Sosidko** dotyczące regulowania opłat za wywóz śmieci w siedzibie spółki GZK w Czosnówce. Zgodnie z przyjętymi wcześniej ustaleniami, wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Gminy. W wyjątkowych wypadkach osób starszych i niedołączych, załoga GZK może przyjąć pieniądze od zainteresowanych i wpłacić je w kasie Urzędu. (g)



Fundusz sołecki

Jednym z punktów obrad lutowej sesji samorządowej była debata o przyszłorocznym funduszu sołeckim. W przekonaniu sołtysów i radnych taka forma gospodarowania funduszami gminnymi przez samych mieszkańców sprawdza się i powinna być kontynuowana. Na co w tym roku sołectwa przeznaczyły należne im środki przekonajcie się czytelnicy sami. Oto plany na ten rok dowodzące, że pomysłowość nie zna granic.

Cełujki - przyłącze wodociągowe i łazienka (11 735,75 zł)

Cicibór Duży - stoliki i krzesła do świetlicy (13 000 zł), piknik rodzinny (4394,14 zł), doposażenie OSP (1500 zł), stroje sportowe (1200 zł), kijki do nordic walking (400 zł)

Cicibór Mały - remont podłogi w świetlicy (8634,34 zł)

Czosnówka - patelnia gazowa (7000 zł), nagłośnienie w świetlicy (7000 zł), doposażenie kuchni w świetlicy (5414,33 zł), festyn z okazji Dnia Czosnówki (3000 zł), wykonanie ławek i stołów zewnętrznych z własnego drewna (2000 zł)

Dokudów Pierwszy - remont remizo-świetlicy (10 842,54 zł)

Dokudów Drugi - remont świetlicy wiejskiej (12 281,60 zł)

Grabanów + Grabanów-Kolonia - parking przy szkole podstawowej (24 811,31 zł)

Hola - budowa oświetlenia ulicznego (9254,62 zł), lodówka do remizo-świetlicy (1600 zł)

Hrud - wyłożenie kostką brukową placu przy remizo-świetlicy (10 061,12 zł), zakup chłodzi do remizo-świetlicy (4600 zł), naprawa i konserwacja okiennic w remizo-świetlicy (2000 zł)

Husinka - zakup dwóch nagrzewnic elektrycznych i osprzętu (4157,36 zł), wykonanie mebli kuchennych w świetlicy (2567,50 zł), zakup dwóch grzejników elektrycznych panelowych (1041,08 zł)

Janówka - remont dróg gminnych (7393,77 zł)

Jażwiny - doposażenie świetlicy w sprzęt kuchenny (11 388,39 zł)

Julków + Zacisze - zagospodarowanie placu sportowo-rekreacyjnego (9329,05 zł)

Kalińów - wyposażenie placu w sprzęt sportowo-rekreacyjny (8000 zł), wykonanie studni głębinowej na placu rekreacyjnym (2569,62 zł)

Krzymowskie - budowa osadnika ścieków i przyłącza wodociągowego (6971,98 zł)

Lisy - remont dróg gminnych (6426,13 zł)

Łukowce - zakup i montaż klimatyzacji w świetlicy (9428,30 zł)

Michałówka - wykonanie projektu technicznego drogi gminnej (7914,81 zł)

Młyniec - remont drogi gminnej (8162,92 zł)

Ortel Książęcy Pierwszy - wykonanie mebli kuchennych w świetlicy (2912,54 zł), zakup sprzętu AGD (2800 zł), zamontowanie instalacji grzewczej do kominka (2500 zł)

Ortel Książęcy Drugi + Ogrodniki - budowa placu rekreacyjnego (6600 zł), remont zabytkowej kapliczki (5000 zł)

Perkowice - doposażenie placu zabaw w sprzęt (9600 zł), zamontowanie tablicy informacyjnej (1000 zł)

Pojelce - wymiana stolarki okiennej w świetlicy (8000 zł), zakup krzeseł do świetlicy (2495,18 zł)

Porosiuki - projekt techniczny drogi gminnej (15 134,90 zł)

Pólko - budowa altany (6153,21 zł)

Rakowiska - budowa placu zabaw (24 811,31 zł)

Roskosz - budowa boiska piłkarskiego (12 000 zł), zakup kosiarki spalinowej (1621,41 zł)

Sitnik - zakup i montaż klimatyzacji w świetlicy (15 134,90 zł)

Sławacinek Nowy - remont drogi gminnej (12 430,47 zł)

Sławacinek Stary - remont świetlicy wiejskiej (24 811,31 zł)

Styrzyniec - wymiana dachu na budynku świetlicy wiejskiej (17 293,48 zł)

Surmacze - zakup kruszywa na remont drogi (6227,64 zł)

Swory - remont drogi gminnej (7339,33 zł), wykonanie szafek w kuchni remizo-świetlicy (4000 zł), zakup monitoringu do remizo-świetlicy (3000 zł), budowa altany w Półku (2000 zł), zakup namiotu wystawowego (1500 zł)

Sycyna - wymiana podłogi w remizo-świetlicy (8460,66 zł)

Terebela - wyłożenie kostką brukową placu przed świetlicą (13 373,30 zł)

Wilczyn + Kamieniczne - remont dróg gminnych (10 123,01 zł)

Woroniec - zagospodarowanie placu rekreacyjnego (13 621,41 zł)

Woskrzenice Duże - remont świetlicy wiejskiej (17 119,80 zł)

Woskrzenice Małe - wyposażenie świetlicy w ławki i stoły (10 000 zł), zakup wyposażenia do kuchni (1800 zł), zakup podkaszarki (1300 zł)

Wólka Plebańska - remont dróg gminnych (12 060 zł), biesiada rodzinna (3000,47 zł)

Zabłocie - remont drogi gminnej (9378,68 zł). (a)



Szkoła Podstawowa w Ortelu Książęcym

Karnawałowe atrakcje

Uczniowie SP z Ortela Książęcego pamiętali o ukochanych przez nich babciach i dziadkach. Z okazji ich święta zaprosili bliskich do szkoły. Przy ciastkach i herbatce seniorzy mogli podziwiać wnuczka w efektownym programie artystycznym pełnym humoru i ciepła. Nie zabrakło najlepszych życzeń i laurek przygotowanych przez milusińskich. Wizyta w szkole sprawiła babciom i dziadkom wiele radości. 4 lutego uczniowie z tej szkoły wzięli udział w dorocznym balu przebierańców. Królowała na nim muzyka różnych gatunków prezentowana przez fachowego DJ. (g)

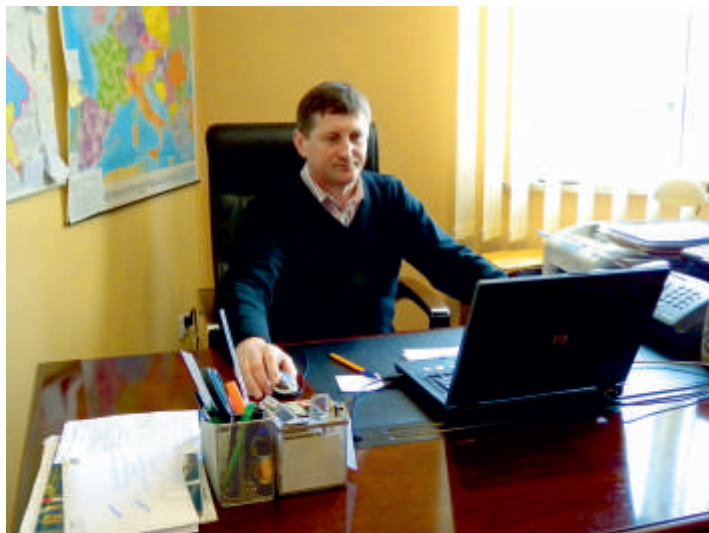


Operatywny przedsiębiorca z Hruda

Przestój w transporcie to strata



Polscy transportowcy ponoszą ogromne straty spowodowane embargiem Unii Europejskiej nałożonym na Rosję po zajęciu Krymu. W odpowiedzi na embargo Federacja Rosyjska wprowadziła zakaz importu produktów żywnościowych z kilku krajów, w tym także z Polski. Blokuje też tranzyt polskich przewoźników przez swoje terytorium do Kazachstanu, Tadżykistanu i Uzbekistanu.



W grudniu ubiegłego roku Rosjanie wydali przepisy wykonawcze do umowy międzyrządowej między Polską a Rosją z 1996 r., która określa zasady realizowania przewozów drogowych pomiędzy oboma krajami. Zmieniły one znaczenie pojęcia przewozu na rzecz kraju trzeciego. Nowe przepisy strona rosyjska rozciąga też na towary produkowane w Polsce, np. przez filie firm zagranicznych. Przewóz na rzecz kraju trzeciego jest bardzo limitowany.

Stawia to w wyjątkowej sytuacji transportowców przewożących towary na Wschód. Tylko między Lublinem a Białymstokiem jest ich ponad 280. Rosyjskie ograniczenia w ilości wydawanych zezwoleń prowadzą je na skraj bankructwa.

Kłopotów takich nie ma na szczęście firma transportowo-spedycyjna SDP Trans **Sławomira Palucha** z Hruda. Głównie dlatego, że od dawna nie próbuje niczego wozić do Rosji. Początki istnienia firmy SDP Trans datują się w 1997 roku, kiedy ówczesny kierowca kolumny transportu sanitarnego zdecydował się pracować na własne konto. Sprzedał samochód osobowy, aby zakupić jednego ciężarowego Stara. Na tyle go było wtedy stać. Dziś firma zatrudnia dwunastu kierowców i dysponuje dziesięcioma nowoczesnymi samochodami do przewozu różnych ładunków. Równie dobrze mogą to być stalowe elementy do budowy kurników, komponenty do farb, co maszyny rolnicze.

- Zaczynałem od transportu krajowego. Nie zawsze z sukcesem. Po krachu spółki "Dolina Łąk", produkującej wędliny nie miałem na paliwo ani codzienne utrzymanie, a firma nie chciała wypłacić mi należnych wynagrodzeń.

Musiałem jakoś poradzić sobie sam - wspomina **Sławomir Paluch**. Od tamtej pory przybyło mu doświadczeń i pomysłów na organizację tras. Wiodły one do Europy Zachodniej: Francji, Hiszpanii, Holandii, Wielkiej Brytanii. Widać z powodzeniem, skoro stać go było na zakup kolejnych ciężarówek. O skali wydatków wymownie świadczą koszty. Zakup ciągnika siodłowego to wydatek rzędu 500 tys. zł, a naczepy 100 tys. zł. Dlatego część pojazdów użytkowana jest w leasingu.

- Dziś bez opuszczania biura można sprawnie sterować posiadanymi ciężarówkami i sprawdzić gdzie aktualnie przebywają ich kierowcy. Pomagają w tym urządzenia nawigacyjne zainstalowane w każdym samochodzie. Ułatwień jest dużo więcej. Kierowcy nie muszą już zatrzymywać się przed granicą, aby dopełnić formalności z opłatą za autostradę. Specjalne urządzenie umożliwia bezkolizyjny wjazd i nalicza właścicielowi koszty przejazdu. A nie są to małe wydatki - informuje **S. Paluch**.

Transportem międzynarodowym zajmuje się od dwunastu lat, co przysporzyło wielu doświadczeń. Kryzys ekonomiczny zwiększył konkurencję i utrudnił zadania firmom przewoźnym. Mimo wszystko szef SDP Trans uważa swą działalność za opłacalną. Wymownym tego dowodem jest fakt, że większość zatrudnionych w firmie kierowców pracuje niezmiennie od kilkunastu lat.

Właściciel ma świadomość, że każdy dzień przestoju ciężarówki na parkingu to strata dla kierowcy i firmy. Dlatego tak musi zorganizować przewozy i zaplanować następne, aby wyeliminować tzw. martwe punkty. Trasa na Zachód i z powrotem trwa około tygodnia. Jeśli kierowca nie otrzyma



ładunku w kraju, dokąd przybywa np. w Niemczech, zmuszony jest jechać po niego do Wielkiej Brytanii albo Hiszpanii. Spedytor musi zapewnić kierowcy towar do przewozu, pomóc w znalezieniu miejsca załadunku i interweniować w każdej kryzysowej sytuacji. Kiedyś właściciel SPD Trans robił to sam. Teraz w wielu sprawach wyręcza go 24-letni syn Przemysław. (g)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza OSP

Strażackie debaty

Ten rok jest wyjątkowy w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych. Zgodnie z harmonogramem w styczniu i lutym blisko 500 druhów z 12 jednostek gminnych spotkało się na zebraniach sprawozdawczo - wyborczych, aby stwierdzić, co w minionym roku wychodziło im najlepiej, co powinni nadrobić i usprawnić oraz czego im najbardziej potrzeba do realizacji zaplanowanych zadań. Chodzi o to, aby jednostki straży były dobrze postrzegane nie tylko przez mieszkańców własnych sołectw, ale posiadały możliwie wysoką sprawność bojową, przydatną podczas akcji gaśniczych i organizowanych w maju zawodach pożarniczo-sportowych. Ambicje drzemiące w większości druhów chciałyby znaleźć ujście i doczekać się spełnienia. Przeprowadzone zebrania



dowiodły, że strażacy są realistami i potrafią szczerze rozmawiać o trapiących ich bolączkach i niedociągnięciach. Wszystkim marzy się unowocześnienie wyposażenia i parku maszynowego, ale jego zakup regulować muszą posiadane przez jednostki fundusze. Najliczniejsze jednostki, skupione w Krajowym Systemie Ratowniczo - Gaśniczym, mają w swoich szeregach kilkudziesięciu druhów, w tym także tych młodych podnoszących kwalifikacje. Jednostki ze: Swór, Sitnika, Sławacinka Starego i Huda mają solidne wozy bojowe i sprzęt specjalistyczny umożliwiający im reagowanie nie tylko na wypadek pożarów. KSRG wypłaca tym jednostkom ekwiwalent za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych (kwoty zależne od ilości wyjazdów). Pozostałe jednostki, skupiające od kilkunastu do pięćdziesięciu druhów, mogą liczyć na wsparcie finansowe z Urzędu Gminy, której zadaniem statutowym jest utrzymanie OSP. Warto w tym

miejsu stwierdzić, że aktywność rycerzy św. Floriana, jak określa się strażaków - ochotników, nie ogranicza się do reagowania w przypadku zagrożenie pożarem czy klęską żywiołową. Strażacy, jako autentyczni społecznicy, uchodzą za najbardziej aktywnych mieszkańców swoich sołectw. Nieustannie podnoszą sprawność fizyczną oraz znajomość wiedzy pożarniczej, ratownictwa technicznego i udzielania pomocy przedmedycznej. Uczestniczą w szkoleniach, pokazach i zawodach, startują w rozgrywkach piłkarskich (halowych i boiskach trawiastych), organizują imprezy rekreacyjne i kulturalne, są stale obecni podczas uroczystości religijnych i patriotycznych, a także pielgrzymek strażackich do sanktuariów maryjnych. Dzielią się umiejętnościami z młodzieżą szkolną, przygotowując ją do konkursów ogólnopolskich i dbają o schludny wygląd remiz. Słowem można na nich liczyć w każdej sytuacji, a efektowne umundurowanie wyróżnia ich w gronie miejscowej społeczności. Podczas zebrania, przeprowadzonych w styczniu i lutym, druhowie analizowali osiągnięcia i braki niezbędne do nadrobienia. Dokonywali też wyboru nowych władz zabiegających o podnoszenie rangi jednostek w gminie. Poważne zmiany nastąpiły w zarządach czterech jednostek. W Celujkach wybrano nowego

prezesa i naczelnika jednostki. W miejsce **Pawła Sawczuka** wybrany został prezes **Robert Tymoszek**. Na funkcji naczelnika **Marcina Gromadzkiego** zastąpił **Marek Dmitrowicz**. W Hrudzie prezesa **Zbigniewa Filipiuka** zastąpił **Janusz Denis**. W Sycynie w miejsce dotychczasowego prezesa **Marcina Bernadkiewicza** wybrano **Ryszarda Olesiejuka**. Zmienił się też naczelnik jednostki. **Zdzisława Wiśniewskiego** zastąpił **Sławomir Chudzik**. W Sworach wybrano nowego naczelnika jednostki. **Waldemara Kroszkę** zastąpił **Tomasz Czerniewski**. W pozostałych jednostkach funkcję prezesów i naczelników pełnią wybrani poprzednio druhowie. (g)



Etap gminny konkursu

Młodzi zapobiegają pożarom

Organizowany cyklicznie ogólnopolski turniej wiedzy pożarniczej "Młodzież zapobiega pożarom" ma przede wszystkim charakter edukacyjny. Popularyzuje wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych przepisy przeciwpożarowe, historię ruchu strażackiego i zasady postępowania na wypadek pożaru. Pozwala też na bliższe poznanie sprzętu gaśniczego. Ponadto udział w OTWP przybliży realizację marzeń zostania strażakiem poprzez

umożliwienie laureatom wstąpienia do szkół aspirantów PSP oraz Centralnej Szkoły PSP. Wzorem poprzednich lat uczniowie ze szkół gminy Biała Podlaska uczestniczyli na początku lutego w eliminacjach szkolnych. Natomiast 11 lutego w hali sportowej PG w Ciciorze Dużym rozegrany został etap gminny. Patronat nad turniejem przyjął prezes OG ZOSP, wójt **Wiesław Panasiuk**. Do rywalizacji przystąpiło 34 uczniów ze szkół podstawowych w: Styrzyńcu,

Sitniku, Woskrzenicach Dużych, Grabanowie, Sławacinku Starym, Ciciborze Dużym, Sworach, Hrudzie oraz 10 gimnazjalistów ze Swór i Cicibora Dużego. Delegaci z poszczególnych szkół przybyli na konkurs z opiekunami, którzy włożyli dużo pracy w przygotowanie ich do turnieju. Uczestnicy zmagali się odpowiadając na dość trudne pytania testowe. Starania młodzieży oceniało 5-osobowe jury pod przewodnictwem sekretarza gminy **Grażyny Majewskiej**. Po dokonaniu oceny prac pisemnych oraz w wyniku rozgrywek finałowych wyłoniło kolejność miejsc:

W kategorii szkół podstawowych zwyciężył **Paweł Adamiuk** ze Szkoły Podstawowej w Styrzycu (34 pkt.). Na drugim miejscu uplasowała się **Barbara Kosieradzka** – ze Szkoły Podstawowej w Ciciborze Dużym (33 pkt.), zaś na trzecim **Julia Martyniuk** ze Szkoły Podstawowej w Sworach (32 pkt.). Czwartą lokatę uzyskał **Mateusz Czarnocki**, uczeń SP w Ciciborze Dużym (31 pkt.), a piątą **Weronika Treska**, uczennica SP w Sworach (30 pkt.).

W kategorii gimnazjalistów najlepszą znajomość wiedzy pożarniczej wykazała **Monika Mielnicka** z PG w Ciciborze Dużym (40 pkt.). Drugie miejsce zapewniła sobie **Marta Olesiejuk** z PG w Sworach (39 pkt.), trzecie **Piotr Gromadzki** (29 pkt.), czwarte **Szczepan Geretło** (28 pkt.), a piątą **Emilia Kościuk** (27 pkt.), wszyscy z PG w Sworach. Zdaniem **Czesława Pikacza**, gminnego inspektora ds. ochrony przeciwpożarowej, zawodnicy byli dobrze

przygotowani do startu w turnieju. Laureaci trzech czołowych miejsc otrzymali nagrody w postaci sprzętu komputerowego. Pozostali, do piątego miejsca wyróżnieni zostali dyplomami



i kalendarzami strażackimi. Dyplomy otrzymali też opiekunowie zawodników. Do eliminacji powiatowych zakwalifikowali się: **Paweł Adamiuk** ze Szkoły Podstawowej w Styrzycu i **Monika Mielnicka** z Publicznego Gimnazjum w Ciciborze Dużym. Trzymamy kciuki za ich powodzenie. (g)



Najpiękniejsza choinka

Można chronić przyrodę, a jednocześnie dawać wyraz zdolnościom artystycznym. Dowodzi tego przykład Szkoły Podstawowej im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Sworach, która zwyciężyła w regionalnym konkursie "Najpiękniejsza choinka w naszej szkole". Konkurs ogłoszony został w grudniu 2015 r. przez Katolickie Radio Podlasie, Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Lublinie oraz Nadleśnictwo Łuków w ramach akcji "Las chronimy dla ciebie - choinki z plantacji lubelskich leśników". Wzięły w nim udział szkoły i przedszkola leżące na terenie nadleśnictw lubelskich oraz Nadleśnictwo Łuków. Zadaniem uczniów było przygotowanie ozdób i udekorowanie nimi ufundowanego przez nadleśnictwo drzewka, a następnie opisanie i sfotografowanie całego przedsięwzięcia. Drzewko, które otrzymała Szkoła ze Swór od nadleśnictwa zostało udekorowane tradycyjnymi ozdobami, jakimi dawniej obwieszano świąteczne drzewka. W tym celu samorząd uczniowski pod opieką **Barbary Konkol** i **Renaty Tarasiuk** ogłosił konkurs plastyczny na ozdoby choinkowe z czasów dziadków i pradiadków. Efekt był zadziwiający, bo do konkursu włączyły się całe rodziny. W rezultacie ich starań na



tradycyjnych łańcuchów wykonanych z bibuły, waty i słomy. Do niektórych ozdób choinkowych dodano naturalne przyprawy i owoce takie, jak: wanilia, cynamon, pomarańcze, orzechy. Pod drzewkiem ułożono tradycyjne dywany, a na nich jabłka – symbol zdrowia oraz kolędę, złożoną z kłosów zbóż symbolizującą dobrobyt i dostatek. Nagroda główna, którą otrzymała szkoła od Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, to zagospodarowanie przyszkolnych terenów zieleni. Można liczyć, że niebawem na plus zmieni się otoczenie szkoły, a jego skutki pozostaną na lata. (a)

Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych

Z książką za pan brat

O tym, że warto czytać książki nie trzeba nikogo przekonywać. Mikołaj Gogol powiedział: "Bardzo wiele książek należy przeczytać po to, aby sobie uświadomić, jak mało się wie." Jednak mimo świadomości tego faktu, nawyk czytania książek zanika. Większość potencjalnych czytelników jest tak pochłonięta oglądaniem filmów, graniem w gry komputerowe czy serfowaniem w Internecie, że nie znajduje czasu na książkę. Wiele osób woli obejrzeć film nakręcony na podstawie książki, niż przeczytać samą powieść. To zjawisko staje się powszechne, zwłaszcza wśród

„Cała Polska czyta dzieciom” w każdy piątek słuchają bajek czytanych przez nauczyciela bibliotekarza – **Ewę Mierzejewską – Wojtkowską**, dokonują oceny bohaterów, zastanawiają się nad dalszymi ich losami, oglądają ilustracje do baśni. Do wspólnego czytania zapraszani są rodzice uczniów oraz inne osoby. Uczniowie uczestniczą także w lekcjach bibliotecznych, na których zapoznają się z historią pisma, procesem powstawania książki oraz biorą udział w zajęciach biblioterapii.

Szkoła współpracuje z biblioteką gminną i biblioteką



dzieci i młodzieży. Zorganizowano już niejedną kampanię społeczną mającą na celu popularyzację czytelnictwa, jednak jej efekty nie są zadawalające. Jednak zalety czytania książek są ogromne, wręcz gigantyczne. Książka rozbudza wyobraźnię, poszerza wiedzę i daje ogrom satysfakcji. Czytanie to świetne ćwiczenie dla naszego mózgu, dla koncentracji i pamięci, to możliwość rozwijania słownictwa i poszerzania wiedzy. Mając na uwadze ogrom znaczenia czytania książek, biblioteka szkolna w Woskrzenicach Dużych podejmuje szereg inicjatyw mających na celu rozbudzenie zamiłowania do książek. Wychodząc naprzeciw dziecięcym zainteresowaniom, zakupiono książki w ramach rządowego projektu "Książki naszych marzeń". Od września do stycznia bieżącego roku szkolnego zorganizowano konkursy plastyczne dla uczniów klas IV-VI na plakat promujący czytelnictwo i najciekawszy komiks. Prace, które wpłynęły, zostały ocenione przez jury, a laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody. Uczniowie klas I-III wzięli udział w konkursie "Czy znasz baśnie Andersena?". Mali czytelnicy musieli wykazać się znajomością faktów z życia i twórczości pisarza jak również treści dziewięciu najpopularniejszych baśni. Odpowiadali na pytania, rozwiązywali zagadki, odgadywali tytuły baśni po rekwizytach, układali puzzle. Emocje towarzyszyły nie tylko uczestnikom konkursu, ale także widzom, która dopingowała swoich kolegów i koleżanki. Laureaci otrzymali nagrody książkowe i artykuły piśmiennicze.

Również maluchy z punktu i oddziału przedszkolnego wdrażane są do przyszłego czytania książek. W ramach akcji

pedagogiczną. W ramach pedagogizacji rodziców 4 lutego br. odbyło się spotkanie z pracownikami Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej na temat roli rodziców w rozwijaniu zainteresowań czytelniczych dzieci. Panie bibliotekarki przeprowadziły prelekcję i przedstawiły prezentację w myśl hasła "Książki to są twoi najlepsi przyjaciele, nie wyśmieją, nie zdradzą a nauczą wiele". Zwróciły szczególną uwagę na to, że to na rodzicach spoczywa ogromna odpowiedzialność w rozwoju zainteresowań literaturą dziecięcą. Podkreślały też rolę rodziców, którzy powinni stworzyć właściwy klimat do obcowania dziecka z książką, wyrobić pożądane nawyki i doradzać na miarę własnych możliwości i posiadanej wiedzy. Omawiały zalety głośnego czytania dzieciom oraz wskazywały możliwości spędzania czasu wolnego z książką jako alternatywą na oglądanie telewizji i korzystanie z Internetu.

Dyrektor szkoły **Anna Maksymiuk** podpisała umowę o wzajemnej współpracy biblioteki pedagogicznej ze szkołą. Podejmowane działania przynoszą oczekiwane rezultaty. Coraz więcej osób odwiedza szkolną bibliotekę i czytelnię, wzrosło zainteresowanie nowymi pozycjami książkowymi i czasopismami. Mamy nadzieję, że Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych wychowa pokolenie świadomych bibliofilów. (a)



Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym

8 lutego był w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Sławacinku Starym dniem wyjątkowym dla części społeczności szkolnej. Uczniowie klas pierwszych zostali pasowani na czytelników biblioteki szkolnej. Uroczystość poprzedziły lekcje biblioteczne, przybliżające pierwszacom bibliotekę szkolną, jej zbiory i regulamin. Pasowanie rozpoczęło od obejrzenia przedstawienia "W krainie książek" przygotowanego przez grupę Małych bibliotekarzy i zespół wokalny klas V-VI. Starsi koledzy, wcielając się w rolę bohaterów bajek i baśni, przybliżyli pierwszacom ten zaczarowany świat, w którym wszyscy uczniowie wraz z rodzicami i wychowawcami poczuli się dziećmi. Po uroczystym pasowaniu nowi czytelnicy wypożyczyli swoją pierwszą książkę, do której mają wykonać ilustrację. Pamiątką z uroczystości było wspólne zdjęcie i zakładka do książki, na której zamieszczono numer czytelnika, treść przyrzeczenia i prośby o książkę. (a)

Pasowanie nowych czytelników

Szkoła Podstawowa w Grabanowie

Fantazyjna zabawa choinkowa



6 lutego br. był w grabanowskiej Szkole Podstawowej dniem wyjątkowym i to nie tylko dla najmłodszych. W tym dniu odbyła się udana zabawa choinkowa dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz pozaszkolnej. Tradycyjnie już społeczność szkolna integrowała się z mieszkańcami okolicy. W pięknie udekorowanej sali, w rytm muzyki dyskotekowej prowadzonej przez DJ zaproszonego przez radę rodziców- każdy mógł się wytańczyć do woli. Nie zabrakło na niej fantazyjnych kostiumów, uszytych z pomocą zaradnej mamy oraz tańców w różnych rytmach. Uroczystość mogła odbyć się dzięki zaangażowaniu rodziców, nauczycieli, dyrekcji oraz pracowników obsługi. Punktem kulminacyjnym było przybycie świętego Mikołaja, który szczerze obdarował wszystkie dzieci prezentami. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu organizatorów, zabawa była udana, dostarczając dzieciom niezapomnianych wrażeń. (a)

Bal karnawałowy woskrzenickich przedszkolaków

Przebierańcy w królestwie bajek



Karnawał to czas na który wszyscy czekają, a zwłaszcza beztroskie dzieci. Możliwość przemienienia się w postać z ulubionej bajki jest chwilą niepowtarzalną dla każdego przedszkolaka. W Szkole Podstawowej w Woskrzenicach Dużych dzieci z punktu i oddziału przedszkolnego co roku uczestniczą w balu przebierańców "W królestwie bajek". Pod takim hasłem w 4 lutego br. przedszkolaki wraz z wychowawczyniami **Dorotą Kostyrą** i **Sylwią Koszołko** uczestniczyły w balu przebierańców. Sale przedszkolne zostały specjalnie na tę okazję przystrojone kolorowymi balonami, serpentynami i łańcuchami, aby wyglądały bajecznie i kolorowo. Księżniczki, królewny, wróżki, czarownice, Zorro, pirat i wielu innych bohaterów przybyło tego dnia do szkoły. Nastroj zabawy dało się odczuć od samego rana. Przedszkolaki przebrane w fantazyjne stroje bajkowych postaci z dumą wkraczały do sali. Skoczna muzyka porwała do tańca nawet najmniej odważnych bohaterów. W cudownej atmosferze przepełnionej uśmiechem i radością dzieci tańczyły, brały udział w różnych konkursach i zabawach. Zwieńczeniem balu był słodki

poczęstunek przygotowany przez rodziców. Przedszkolaki serdecznie dziękują babci **Julki** i **Szymka Paszkiewiczów** za pyszne pączki, które smakowały wyśmienicie. Podobne atrakcje dopiero za rok. (a)



Ferie na wesoło

Twórcze potyczki z książką



Za nami dwa tygodnie uczniowskiej laby. Ferie minęły dzieciom szybko i wesoło. Hasłem wiodącym zajęć organizowanych przez pracownię GOK była w tym roku książka. Wszędzie więc czytano głośno ulubione książki, a te stanowiły kanwę do twórczego działania na różne sposoby. Dzieci zachęcane przez opiekunów wykonywały baśniowe ilustracje. Prezentowane historie stanowiły też inspirację do teatryku kukiełkowego. Obok zajęć z książką, milusińscy chętnie uczestniczyli w zabawach muzycznych (nauka śpiewu ludowego), konkurencjach sportowych i nauce tańca. Choć temat przewodni dwutygodniowych zajęć był wspólny, to każda placówka realizowała je inaczej, pozwalając dzieciom na spontaniczność. Bajkowe drzewo na dużych kartonach, śnieżne postaci z papieru i balonów, czy zabawne pacynki teatralne to tylko niektóre przykłady. Każdego dnia powstawały inne prace rękodzielnicze np. koszyczki recyklingowe, podkładki filcowe, słoiczki na słodkości zdobione metodą decoupage, a nawet tkane na krosienkach zakładki do książek. Pozostanie o nich pamięć na dłużej. Nie zabrakło zajęć kulinarnych cioci Kłoci, których efektem były nie tylko ciastkowe łakocie. W niektórych placówkach zaproszeni dziennikarze przybliżali dzieciom świat mediów, a specjaliści od gwar ludowych dawny język przodków. Oprócz codziennych zajęć prowadzonych w ośmiu placówkach, nie zabrakło inicjatywy objazdowego klubu kultury. Instruktorom udało się dotrzeć do świetlic w ośmiu miejscowościach. Dzięki wsparciu sołtysów sympatyczna zabawa trwała po kilka godzin. Oprócz malunków różnymi technikami, dzieci spełniały się w roli przyszłych śpiewaków i tancerzy. Z ochotą oddawały się też grom komputerowym. Na zakończenie ferii każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy

dypłom z grupowym zdjęciem. Większość uznała, że czas ferii płynął zbyt szybko. Z kulturalnej oferty placówek Gminnego Ośrodka Kultury skorzystało w tym roku ponad 300 osób. Ich pozytywne wrażenia to zasługa pełnych pasji instruktorów, którzy czynili wiele, by nikt nie poczuł się choć przez chwilę znudzony. Należą im się za to słowa uznania. (g)



Szkoła Podstawowa w Sworach

Zaprzyjaźnieni z książką



Doświadczenia gromadzone przez dziecko w czasie edukacji mają wpływ na jego późniejszą postawę wobec książki i czytania. Negatywny stosunek do książki, brak nawyku czytania ze zrozumieniem to niewątpliwie porażki dorosłych, odpowiedzialnych za wychowanie młodego pokolenia. Dlatego tak ważną rolę spełnia szkoła. W bieżącym roku szkolnym biblioteka Szkoły Podstawowej w Sworach wraz z organizacjami, czyli samorządem uczniowskim (opiekunki: **Barbarą Konkol** i **Renatą Tarasiuk**), 26 Drużyną Harcerską "Leśni przyjaciele" (opiekunki: **Iwona Gałamaga**, **Ewa Rypina**), szkolnym kołem Caritas (opiekunka: **Małgorzata Skrzypczak**) wdrożyły do realizacji wspólny projekt dotyczący czytelnictwa. Ma on obowiązywać przez cały rok szkolny. Głównym jego założeniem jest pokazanie dzieciom, że czytanie jest fajne, a książki nie muszą być nudne. Do realizacji działań opiekunki zaprosiły: dyrektora, rodziców i uczniów. Pierwszego października 2015 r. odbyło się pierwsze spotkanie czytelnicze. Dzieci klas młodszych słuchały fragmentów książki Astrid Lindgren "Pippi

Temat był trudny, a uczniowie zdali egzamin z zachowania na szóstkę! Tydzień później odbył się konkurs recytatorski poezji Karola Wojtyły. Odświętnie ubrani uczniowie recytowali utwory, jury miało bardzo trudne zadanie, gdyż poziom przygotowania uczestników był bardzo wysoki. W działania projektu zostały też włączone grupy przedszkolne. Maluszki z grupy 3 i 4 - latków poznały przygody żółwika w utworach "Franklin mówi kocham cię" (30 października) i "Franklin i walentynki" (9 lutego). Dzieci słuchały opowiadań i chętnie wypowiadały się na temat zachowania bohatera książeczek. Największą radością była dla nich maskotka Franklina, którą przez tydzień mogły się bawić. Przedszkolaki z grupy 5-latków spotkały się z żółwikiem Franklinem w listopadzie. Każde dziecko przywitało się z pacynką przedstawiającą głównego bohatera i z uwagą wysłuchiwało bajeczki "Franklin ma zły dzień". Później wszyscy włączyli się w dyskusję na temat emocji i panowania nad nimi. W nagrodę wszystkie dzieci otrzymały kolorowanki z żółwikiem.

Rok szkolny 2015/2016 wiąże się z poznawaniem tradycji

i zwyczajów przodków. Wybrane akcje czytelnicze też są tematycznie z tym związane. W ramach programu "Książki naszych marzeń" zakupiono do szkoły książkę "Gdyby jajko mogło mówić" Renaty Piątkowskiej i jest ona cyklicznie czytana uczniom. Dwudziestego listopada ub. r. miało miejsce spotkanie z uczniami klas 1 - 3, na którym uczennice klasy 5: **Maja Dmitrowicz** i **Milena Jadczuk** czytały utwór opisujący zwyczaje związane z Andrzejkami i Katarzynkami. Podczas szkolnego spotkania wigilijnego dyrektor **Gustaw Jakimiuk** czytał utwór "Jasełka". Z uwagą słuchali go uczniowie szkoły podstawowej i przedszkolaki. Następne ze spotkań czytelniczych odbyło się w harcówce szkolnej. Druhny **Lucyna Sawczuk** i **Julia Kostuch** przeczytały gawędę harcerską o choince. Przybyłe dzieci, poznały historię drzewka w różnych krajach oraz tradycje i obrzędy związane z Bożym Narodzeniem.



Pończoszanka". 16 października uczniowie klasy 5 i 6 poznali bohaterów książki Joanny Olech "Dynastia Miziołków". Do tej pory uczniowie uczestniczyli już czterokrotnie w takich spotkaniach. Utwór przypadł do gustu szczególnie uczniom klasy 5 i sami aranżują kolejne spotkania. Tego samego dnia w szkole zorganizowano wieczornicę poświęconą twórczości poetyckiej Karola Wojtyły. Uczestniczyli w nim uczniowie klas 3 - 6. Wieczornica potrzebuje odpowiedniego tematu, nastroju i wystroju miejsca, w którym się odbywa. Sala zabaw została zmieniona nie do poznania. Pojawiły się elementy scenografii nawiązujące do życia i twórczości Jana Pawła II. Zaciemnione okna i palące się świece wprowadziły uczestników w zadumę i rozmyślanie. Do czytania poezji zaproszono mamę ucznia klasy szóstej **Joannę Stefańską**. Wiersze przeplatane były pieśniami chóru Piotra Rubika. Pani Joanna pięknie czytała poezję Karola Wojtyły. Na sali panowała idealna cisza. Na koniec wszyscy razem odśpiewali ulubioną pieśń papieża Jana Pawła II "Barkę".

Kolejnym elementem szkolnego projektu było zorganizowanie "Cichej przerwy", podczas której uczniowie mogli posłuchać czytanych przez nauczyciela książek o przygodach małej Basi. Chętne dzieci gromadziły się w bibliotece lub wybranej sali lekcyjnej. 12 lutego br. harcerze zorganizowali w sali zabaw czytelnię-kawiarnię. Podczas przerw uczniowie mogli miło spędzić czas, czytając książki. Przepustką do wyjątkowego miejsca była ulubiona książka, którą należało przynieść ze sobą. W sali zabaw rozłożone zostały materace i miękkie siedziska. Harcerze przygotowali też słodki poczęstunek dla uczniów wchodzących do czytelni-kawiarni. Podczas spotkania druha **Kacper Panasiuk** przeczytał opowiadanie "Walentynki" Renaty Piątkowskiej. Takie przerwy podobają się uczniom i będą kontynuowane. Zaangażowanie w projekt rodziców, uczniów i nauczycieli przyniosło pełną realizację celów zamierzonych w pierwszym półroczu. W następnym miesiącach planowane są kolejne spotkania czytelnicze, na które szkoła zaprasza chętnych uczniów i rodziców. (a)

Publiczne Gimnazjum w Sworach

Tydzień walki z rakiem

Dzięki zaangażowaniu pedagog **Anety Maksimiuk** i **Anity Ilczuk**, ich pozytywnej energii, chęci przekazania ważnych informacji na temat profilaktyki uzależnień i choroby nowotworowej oraz sposobom jej zapobiegania, leczenia i źródłom powstania a także charytatywnym sercom, w Publicznym Gimnazjum im. Orla Białego w Sworach już od wielu lat mają miejsce ważne zdarzenia. W tym roku szkolnym oprócz przeprowadzenia np. dwóch akcji: XVI edycji "Góra grosza" (pomoc dzieciom, które nie wychowują się we własnych domach rodzinnych, zbiórka groszaków dla Towarzystwa Nasz Dom) i akcji "Opatrunek na ratunek" (Fundacja Redemptoris Missio, zbiórka bandaży, gaz, plastrów, igieł, strzykawek i rękawiczek jednorazowych

że aktywność fizyczna, dieta, szczepienia ochronne, badania profilaktyczne mogą znacznie zniwelować ryzyko zachorowania. Zaznaczyły, że pogoda ducha i uśmiech także sprzyjają naszemu zdrowiu.

Kodeks Walki z Rakiem nie tylko przez cały tydzień, ale też i przez kilka następnych dni udostępniony był na gazetce okolicznościowej. Tę część obchodów Dni Raka zamknął pokaz dwóch teledysków młodych ludzi, którzy zmagali się lub zmagają z tą straszną chorobą: "Walka z rakiem" rapera Piotera i "Stronger" w wykonaniu małych pacjentów jednego z amerykańskich szpitali.

"Głupota, która zabija – działania prowadzące do chorób nowotworowych" – to był konkurs na plakat plastyczny

związany z tygodniem profilaktyki nowotworowej. Wystawę plakatów również można było oglądać na wystawce. Dnia następnego uczniowie i nauczyciele ze wzruszeniem obejrżeli film "Chemia" w reżyserii **Bartosza Prokopowicza**; film, który otrzymał miano "Energetyzującego love story o głodzie życia" (The Hollywood Reporter), zainspirowanego życiem Magdy Prokopowicz, założycielki Rak'n'Roll. W środę w szkole pojawiły się symbole



dla misyjnych szpitali w Afryce) zainicjowały "Tydzień walki z rakiem!".

Rozpoczęto ten tydzień 1 lutego br. akademią inauguracyjną, podczas której pani pedagog przedstawiła plan zdarzeń na najbliższe dni oraz przekazała ważne informacje na temat Międzynarodowego Dnia Walki z Rakiem (obchodzony 4 lutego), genezy oraz znaczenia. Mówiła o nowotworach dziecięcych, o profilaktyce i diagnostyce, o dniach otwartych w placówkach onkologicznych, o potrzebie wsparcia duchowego dla osób chorych. Zaznaczyła szczególnie cel obchodów tego dnia w gimnazjum. Uczniowie powinni uświadomić sobie zagrożenie chorobą, poddawać się badaniom profilaktycznym, dbać o zdrowy styl życia. Na koniec dodała: "Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni nie tylko wtedy, kiedy życie jest łatwe i przyjemne, ale także wtedy, gdy jest ciężko. Bo taki jest sens wspólnoty ludzkiej".

Rozpoczynając akcję, dołączyliśmy tym samym do grona szkół promujących zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem. Do akcji "Tydzień walki z rakiem!" młodzież przygotowywała się przez wiele dni, wykonując zadania, które później miały być zaprezentowane na forum szkoły. Najpierw prowadzące dzień pierwszy uczennice z klasy II przedstawiły prezentację multimedialną "Żyjesz zdrowo – wygrywasz". Omówiły typy chorób cywilizacyjnych, rodzaje zachowań zdrowotnych, czynniki środowiskowe, które mogą wpłynąć na powstanie nowotworu. Sporo czasu poświęciły na podkreślenie wpływu nikotyny, alkoholu, słońca i telefonów komórkowych na zdrowie człowieka. Okazało się,

walki z nowotworem: żonkile - kwiaty nadziei. Cała szkolna społeczność nosiła kokardki w kolorze różowym i niebieskim, a zebrane pieniądze zasiłały konto fundacji "Krwinka", która działa od 1996 roku dzięki założycielom – rodzicom dzieci cierpiących na choroby nowotworowe. W czwartek do naszej szkoły przyjechali goście: dr nauk o zdrowiu **Iwona Gładysz**, wykładowca Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej wraz ze studentkami na prelekcję i zajęcia warsztatowe poświęcone nowotworom, ich przyczynom i profilaktyce.

Na koniec uczniowie podzielnymi grupami rysowali plakaty promujące zdrowy tryb życia. Najlepsze prace zostały nagrodzone drobnymi upominkami. W piątek, dnia ostatniego, uczniowie zaprezentowali wyreżyserowane przez siebie spoty reklamowe dotyczące profilaktyki nowotworowej. Można było zauważyć pomysłowość młodych twórców filmowych, wiedzę i "bardzo dorosłe" podejście do sprawy raka. Na zakończenie odbyło się ogólne podsumowanie i nagrodzenie osób biorących udział w konkursie na plakat o nowotworze. "Tydzień walki z rakiem!" mógł mieć miejsce dzięki pomysłodawczyniom i realizatorkom: **Anecie Maksimiuk** i **Anicie Ilczuk**. Zaznaczyć należy, że podobne przedsięwzięcia miały miejsce w latach poprzednich. Nie była to więc jednorazowa akcja, lecz zaplanowane wieloletnie działanie, działanie warte naśladowania.'

Agnieszka Kakietek



Zespół Doradztwa Rolniczego w Grabanowie

Problemy nowoczesnego pszczelarstwa

Zespół Doradztwa Rolniczego zorganizował 27 lutego w Grabanowie siódmą Lubelską Konferencję Pszczelarską na temat aktualnych problemów nowoczesnego pszczelarstwa. Konferencja zgromadziła ponad 150 uczestników. Uroczystym momentem było wręczenie przez starostę **T. Łazowskiego** medali "Zasłużony dla powiatu bialskiego" pszczelarzom od wielu lat aktywnie działającym na tej niwie. Odznaczeni zostali: **Elżbieta Martyniuk**, **Zenon Stanilewicz** oraz **Marian Kałabun**. Główny specjalista ds. pszczelarstwa **Małgorzata Lewandowska** zapoznała zebranych z programem konferencji i jako pierwszy prelegent przedstawiła zajęcia pszczelarskie dla dzieci i młodzieży prowadzone w pasiece LODR w Grabanowie w 2015 roku. Pszczoly w Grabanowie to wyjątkowy projekt trwający od 2011 r., propagujący znaczenie pożytecznych owadów w środowisku i życiu człowieka. Zgodnie z zasadą, że pewne nawyki powinno kształtować się od najmłodszych lat, postanowiliśmy uczyć dzieci doceniania i szacunku do otaczającej nas przyrody. W siedmiu dotychczasowych edycjach zajęć pszczelarskich

uzyskały też wiedzę na temat produktów pszczelich. Poznały miód, pyłek, pierzgę, воск oraz propolis. Stałym elementem tych spotkań jest degustacja miodu z pasieki.

Bogaty program zajęć obejmował wykłady, pogadanki i zajęcia warsztatowe urozmaicone pokazami filmów oraz prezentacjami multimedialnymi. Dziękując za stałe sponsorowanie inicjatywy kierownik ZDR **Agnieszka Sęczyk** wręczyła dyplomy uznania.

Kolejnym wykładcą była profesor **Elżbieta Gajowiak** z Zespołu Szkół Rolniczych-Centrum Kształcenia Praktycznego w Pszczeliej Woli, która przedstawiła temat "Apiterapia, czyli wykorzystanie produktów pszczelich w leczeniu człowieka". Profesor **Gajowiak** zwróciła uwagę na cenne walory odżywcze a przede wszystkim lecznicze naszych miodów. Przedstawiła ich bogaty skład chemiczny oraz charakterystykę poszczególnych odmian. Zachęciła obecnych do regularnego spożywania tego naturalnego specyfiku szczególnie teraz, kiedy niemalże wszystkie produkty spożywcze są w jakimś stopniu skażone. Przedstawiła również nieocenione

właściwości lecznicze kolejnego produktu, jakim jest propolis. Zyskał on już sobie nazwę antybiotyku XXI wieku. Jest to szczególnie ważne w dobie rosnącej oporności naszych organizmów na różne leki.

Lekarz weterynarii. **Artur Arszułowicz** w dwuczęściowym wykładzie zapoznał słuchaczy ze współczesnymi problemami zdrowotnymi rodzin pszczelich. Zwrócił uwagę na istotne znaczenie zabiegów higienicznych w pasiece, stosowania właściwych środków



wzięło udział 3 473 uczestników (przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły specjalne, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy). Ten projekt możliwy był do przeprowadzenia dzięki darczyńcom wspierającym naszą inicjatywę, ale też ludziom, którzy chcą szerzyć wiedzę na temat pszczół i pszczołowatych. W tej grupie znaleźli się, **Iwona Petruczyńska, Magdalena Marczuk, Anna Kałabun, Małgorzata Lewandowska, Marian Kałabun i Krzysztof Osielski**.

Uczestnikami siódmej edycji zajęć zatytułowanej "Pszczeli świat" była młodzież i dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej, Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży "Perspektywa" w Białej Podlaskiej, przedszkoli nr 3, 13, 14 i 17 w Białej Podlaskiej. Wędrowka po pszczelim świecie przenosiła się dalej na salę szkoleniową, gdzie mogły się dowiedzieć o zwyczajach oraz o funkcjonowaniu nie tylko rodziny pszczoły, ale również ich kuzynów os, trzmieli i szerszeni. Dzieci mogły usłyszeć o wzajemnych różnicach między tymi owadami, jak żyją, gdzie mieszkają i czym się żywią. W pszczelim świecie dzieci

odkazyjących. Przedstawił zagrożenia ze strony chorób pszczół, szczególnie wszechobecnej warrozy uznawanej coraz powszechniej za jednego z podstawowych czynników prowadzących do zamierania rodzin pszczelich.

Pasożyt *Varroa destructor* wywołujący tę chorobę wypija hemolimfę pszczół, obniża ich odporność i przenosi drobnoustroje. Jest wektorem wirusów i aktywatorem bezobjawowych zakażeń wirusowych. Jak się okazało problemów zdrowotnych pszczół jest tak wiele, że nie sposób omówić ich na jednej konferencji. Poruszane tematy wywoływały ożywioną dyskusję, która trwała także w czasie przerw kawowych a następnie przenosiła się w kuluary. Konferencji towarzyszyła interesująca wystawa cztery pory roku oraz prezentacja wyrobów woskowych i pszczelarskich tablic edukacyjnych. Wspaniała atmosfera i jak zwykle wysoka frekwencja siódmej już z kolei konferencji pszczelarskiej w Grabanowie potwierdziła potrzebę kontynuacji takich przedsięwzięć.

ML



Niecodzienny koncert w Hrudzie

1 marca br. w pracowni tkackiej GOK w Hrudzie członkowie grup śpiewaczych związanych z Gminnym Ośrodkiem Kultury mieli okazję uczestniczyć w koncercie i warsztatach przygotowanych przez duet Daorientacja. Tworzą go:



Katarzyna Wińska - śpiew, lira korbowa, bębenek i **Witold Roy Zalewski** - śpiew, akordeon. Na ich oryginalny koncert składały się pieśni dziadowskie z repertuaru wędrownych śpiewaków i wiejskich śpiewaczek, choć zaskakują też pieśniami z morałem, ludowymi modlitwami o śmierci, przemijaniu i ludzkich grzechach, opowieściami o wędrownkach świętych i sądzie ostatecznym. Pieśni te poznali w czasie swych wędrowek po kraju bezpośrednio od śpiewaczek i muzykantów (stąd wizyta i znajomość ze **Zdzisławem Marcukiem**, który jest skarbnicą wiedzy o folklorze). Niektóre utwory tzw. pieśni dziadowskich wyszukują w archiwalnych nagraniach i zapisach etnografów. Do niektórych dawnych tekstów układają własne melodie. Warto dodać, że oboje artyści eksplorują muzykę Europy środkowo-wschodniej. Śpiewają pieśni ludowe, grają na tradycyjnych instrumentach. W muzyce, co podkreślają,



szukają własnych korzeni, siebie, prawdy o nas samych i o otaczającym nas świecie. Podróżując po Polsce i poza nią poszukują muzyki swoich korzeni. Dlatego tak chętnie odwiedzają wsie swoich dziadków. Ich nauczycielami są wiejscy muzykanci i śpiewacy, etnomuzykolodzy oraz wybitni muzycy z Polski, Ukrainy, Rosji, Białorusi. Wizyta w Hrudzie,



w której uczestniczył też Zdzisław Marcuk, pozwoliła na krótkie, ale owocne warsztaty. Zaproszeni wykonawcy z uwagą przysłuchiwali się próbkom wokalnemu naszych zespołów. (a)



Iglą malowane

Gminny Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej zaprasza do udziału w ósmej edycji konkursu rękodzieła artystycznego "Iglą malowane". Ma on propagować rękodzieło ludowe z zakresu koronkarstwa, oraz promocja regionalnych technik koronkarskich i hafciarskich. Wzorem poprzednich lat konkurs ma charakter otwarty. Mogą w nim brać udział wszyscy chętni, którzy będą oceniani w dwóch kategoriach wiekowych: - dzieci do 15 lat oraz młodzież i dorośli.

Kategorie prezentacji prac: I - haft płaski, II - haft krzyżkowy, III - koronka, IV - abażur z motywem koronki lub haftu.

Uczestnik przygotowuje dwie prace konkursowe wykonane w ciągu ostatniego roku w jednej wybranej przez siebie kategorii. Laureaci konkursu (tj. pierwszych miejsc) z roku 2015 mogą wziąć udział w innej kategorii niż ta, w której zostali nagrodzeni (np. nagrodzeni w kat. haft krzyżkowy mogą wziąć udział w hafcie płaskim lub koronce itd.). W IV kategorii, tj. "abażur z motywem koronki lub haftu" mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani (bez względu na

otrzymaną nagrodę w ubiegłym roku). Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przekazanie na rzecz Pracowni Koronkarskiej jednej pracy wykonanej własnoręcznie o charakterze pamiątki np. serwetka, aniołek, dzwonek, gwiazdka itp. Organizator nie pokrywa kosztów związanych z nadsyłaniem prac.

Prace konkursowe z kartą zgłoszeniową należy nadsyłać do 6 kwietnia br. na adres: Pracownia Koronkarstwa w Sitniku, Łukowce 2a, 21-500 Biała Podlaska lub GOK Biała Podlaska, ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi na uroczystym otwarciu wystawy pokonkursowej 17 kwietnia 2016 r w Pracowni Koronkarstwa w Sitniku.

Prace oceniać będzie komisja konkursowa. Wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy a za prace wyróżnione są przewidziane nagrody. Najciekawsze prace będą mogły być zakupione do kolekcji pracowni.

Organizatorem konkursu jest Gminny Ośrodek Kultury, e-mail: gokbp@vp.pl.

Sposób na zdrowe życie



Z Markiem Maliszewskim, mieszkańcem Porosiuk rozmawia Istvan Grabowski

Mówią o panu "pozytywnie zakręcony", bo skutecznie propagujecie pan rekreację i aktywny tryb życia. Co pana zmobilizowało do podjęcia takich działań?

- Kiedy pięć lat temu osiedliliśmy się z żoną w Porosiukach, znaleźliśmy tutaj sprzyjający klimat do czynnego uprawiania



rekreacji. Szybko uświadomiłem sobie, że bieganie plenerowe, pływanie, zimowe kąpiele w rzece, spacer, czy bieganie na nartach to dużo ciekawsze i zdrowsze zajęcie, niż beczynnie siedzenie przed telewizorem. Spróbowaliśmy poszukać znajomych o podobnych zainteresowaniach (m.in. z grupy Biała Biega) i mamy teraz coraz liczniejszy zespół naśladowców. Zorganizowaliśmy z żoną wypożyczalnię nart biegowych i cieszy się ona coraz większym powodzeniem.

Po raz drugi zorganizowaliście na koniec lutego zimowy spływ kajakowy, znajdując aż 38 chętnych.

- Zima poskąpiła w tym roku śniegu, więc alternatywnie wybraliśmy kajaki. Jak się okazuje z powodzeniem. Do zimowego pływania namówił nas w ubiegłym roku jeden ze znajomych i o dziwo znaleźli się chętni, aby z nami płynąć. W tym roku wioślarzy było jeszcze więcej. Zadbaliśmy z żoną o odpowiednią ilość kajaków, przewiezienie ich do Rogoźniczki, a na mecie o ognisko z grochówką, ciastem i gorącą herbatą. Humory wioślarzy dopisywały. Wszyscy uczestnicy deklarowali chęć uczestnictwa w kolejnych spływach, jakie będziemy organizowali. Dziś jestem pewien, że będą kolejne wyprawy.

Czy wszyscy uczestnicy tegorocznego spływu to zadeklarowani wioślarze?

- Nie do końca. W ubiegłym roku lwią część zespołu stanowili amatorzy rekreacji z klubu Biała Biega. To oni zdołali przekonać początkujących. Były, co prawda obawy, że mogą wpaść do wody, ale nie doszło do takich incydentów. Krzna jest dość płytka i bezpieczna dla wypraw kajakowych.

Czy dwanaście kilometrów, które trzeba przepłynąć z Rogoźniczki do Porosiuk, to trudny dystans dla osób średnio trenujących?

- Nie wydaje mi się, aby komuś sprawiło to większy kłopot. Przekonali się o tym nawet debiutanci. Rzeka ma spokojny nurt, jest spławna, bez wyraźnych przeszkód dla kajaków, więc rejs z Rogoźniczki stanowi przyjemność i okazję do przebywania na świeżym powietrzu.

Na pewno sprzyjającym czynnikiem jest fakt, że Porosiuki jako jedyna miejscowość w gminie Biała Podlaska ma zorganizowaną przystań kajakową z wiatą umożliwiającą organizowanie rozmaitych imprez.

- Spora w tym zasługa sołtys Urszuli Błażejewskiej. Wspomagaliśmy ją i zachęcaliśmy mieszkańców do czynnego oczyszczania terenu ze śmieci i chaszczy. Dzięki przystani Porosiuki kojarzone są z miejscem aktywnego wypoczynku. Latem ze spływów kajakowych korzysta duża grupa dzieci. Do Porosiuk zjeżdżają chętnie mieszkańcy Białej Podlaskiej, okolicznych miejscowości, a nawet Lublina i Warszawy. Jestem przekonany, że będzie o nas jeszcze głośniej, bo w propagowanie zalet rekreacyjnych miejscowości włączyła się Telewizja Lublin. Mamy poważne atuty w postaci kajaków zgromadzonych przez panią sołtys. W razie potrzeby wypożyczamy je od wielkiego propagatora wioślarstwa Marka Pomietło z Białej Podlaskiej.

Czy organizując zimowe spływy miał pan obawę, że może zabraknąć chętnych?

- Za pierwszym razem tak, ale teraz jest inaczej. Nikogo nie trzeba usilnie namawiać. Ludzie dostrzegają zalety czynnego wypoczynku i sami się do nas zgłaszają



z pytaniami. W śnieżne zimy organizujemy naukę jazdy na nartach biegowych i wypożyczamy narty wszystkich chętnym. Mamy w wypożyczalni komplet 30 nart. Wciąż rośnie liczba członków "klubu morsów", gotowych dla zdrowia zażywać zimowych kąpiele. Większość organizowanych akcji upowszechniamy na Facebooku. Myślę, że te przykłady będą się upowszechniać, a Porosiuki utrwalać się w pamięci jako miejsce życzliwe rekreacji.

Adres redakcji: Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Bożenna Pawlina-Maksymiuk, Dariusz Plażuk. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. **Korekta** - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk** A - Tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wileńskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66.



Wielkanocne tradycje

Wielkanoc to najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Obchody religijne Wielkanocy rozpoczyna odbywająca się wczesnym rankiem procesja i msza, w Kościele katolickim zwana rezurekcją, w prawosławnym – jutrznią. W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składaniem sobie życzeń. Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości (symbolizuje ją biały kolor szat liturgicznych). Z Wielkanocą wiążą się liczne religijne i ludowe obrzędy (święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus).

Święta Wielkanocne mają bogatą tradycję. Są niezwykle barwne, towarzyszy im wiele obrzędów. Po wielkim poście – kiedyś bardzo ściśle przestrzegany – ludzie z niecierpliwością czekali na odmianę. O wielu wielkanocnych obyczajach pamiętamy także dzisiaj.

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbą. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.



Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano "zdrajcę" do stawu lub bagienka. Wymierzanej w ten sposób sprawiedliwości stawo się zadość.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot.

Młodzież biegała po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.

Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono "pogrzeb żuru" – potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem – kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją "wieszano" go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel "wyganiał" z jadłospisu mięso.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Konieczne należało tego dnia poświęcić koszyczek (a wielki kosz) z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo "gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania", masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny, – jeżeli w Wielką Sobotę obmyjesie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada, – czyli mazurka.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Obławać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanką – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisankę, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.

Wielkanocne jajo

Jajo – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisanki mają ponoć moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości. Jajko jest formą najbardziej doskonałą. Zawiera wszystkie konieczne dla odżywienia organizmu składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy. Ma około 100 kalorii. (a)

